

Sygn. akt III KK 279/21

POSTANOWIENIE

Dnia 30 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 30 września 2021 r.,

w sprawie **P.C. i S.C.**

skazanych z art. 63 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i in.

kasacji wniesionych przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 2 marca 2021 r., sygn. akt V Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 14 września 2020 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. obciążyć skazanych kosztami postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.**

UZASADNIENIE

Sądu Rejonowy w K. wyrokiem z dnia 14 września 2021 r., sygn. akt II K (...), uznał P.C. i S.C. za winnych tego, że:

1. w bliżej nieustalonym czasie, nie później niż do dnia 13 lipca 2017 r., w K., na ul. Z., działając wspólnie i w porozumieniu, wbrew przepisom ustawy, uprawiali wraz z innymi osobami 211 krzaków konopi innych niż włókniste, która to uprawa mogła dostarczyć znaczną ilość żywicy lub ziela konopi innych niż włókniste, co zostało uznane za przestępstwo z art. 63 ust. 3

ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i za co wymierzono każdemu z nich karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;

2. dniu 13 lipca 2017 r. w M., działając wspólnie i w porozumieniu, wbrew przepisom ustawy, posiadali znaczną ilość środków odurzających w postaci marihuany o masie netto odpowiednio: 14,05 g; 13,02 g; 511,58 g; 0,79 g; 78,67 g (łącznie 618,11 g), co zostało uznane za przestępstwo z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i za co każdemu z nich wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności.

Ponadto, Sąd uznał S.C. winnym tego, że 13 lipca 2017 r. w M., wbrew przepisom ustawy, posiadał przy sobie środki odurzające w postaci marihuany o masie netto 0,35 grama, co zostało uznane za przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i za co wymierzono mu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł.

Następnie orzeczone wobec oskarżonych kary pozbawienia wolności Sąd połączył węzłem kary łącznej, wymierzając P.C. karę roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności, zaś S.C. karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją, wniesioną przez obrońcę obu oskarżonych, który w zakresie dotyczącym oskarżonych S.C. i P.C. zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. i 410 k.p.k. w stopniu mającym wpływ na treść wyroku poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego;
2. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na ustaleniu, że zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, że oskarżeni P.C. i S.C. uprawiali marihuanę w K. przy ul. Z.;
3. rażąco niewspółmierność orzeczonej kary łącznej poprzez wymierzenie jej w rozmiarze roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności w odniesieniu do P.C. oraz kary roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności w odniesieniu do S.C..

Mając na względzie powyższe zarzuty skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów bądź, ewentualnie, o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy w G., wyrokiem z dnia 2 marca 2021 r., sygn. akt V Ka (...), utrzymał w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji.

Kasację od tego rozstrzygnięcia wniósł obrońca oskarżonych, zaskarżając je w całości i zarzucając:

1. rażące i mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. i 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez nienależyte przeprowadzenie kontroli instancyjnej, tj. niewłaściwe rozważenie podniesionych w apelacji zarzutów odnoszących się do przypisanych oskarżonym czynów z art. 63 ust. 1 i 3 oraz czynu z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i oparciu sprawstwa skazanych na nieprawdziwych ustaleniach faktycznych w sytuacji rozstrzygnięcia niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść skazanych wbrew zasadzie swobodnej oceny dowodów.
2. rażące i mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie prawa, tj. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 53 § 1 i 2 k.k. poprzez nieuwzględnienie przy wymiarze kary za każdy z czynów dyrektyw sądowego wymiaru kary tj. właściwości i warunków osobistych skazanych, sposobu życia przed popełnieniem przestępstwa i po jego popełnieniu a także zachowanie się skazanych w trakcie postępowania.

Mając na względzie powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania, względnie o zmianę wyroku i uniewinnienie skazanych.

Odpowiedź na kasację złożył prokurator, wnosząc o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację należało uznać za oczywiście bezzasadną i jako taką oddalić. Z jednej strony zmierzała ona do podważenia prawidłowości ustaleń faktycznych, poczynionych przez Sąd pierwszej instancji i zaaprobowanych w toku kontroli instancyjnej (pierwszy z zarzutów). Z drugiej zaś skarżący dążył także do zakwestionowania rozstrzygnięcia dotyczącego kary, formalnie wskazując jednak na naruszenie prawa materialnego. W obu przypadkach zarzuty zmierzały zatem do obejścia treści art. 523 k.p.k. Przypomnieć bowiem należy, że postępowanie sądowe prowadzone na podstawie przepisów Kodeksu postępowania karnego jest dwuinstancyjne. Konsekwencją tego rozwiązania systemowego jest nadanie kasacji charakteru nadzwyczajnego środka zaskarżenia, służącego do eliminowania z obrotu prawnego prawomocnych i podlegających wykonaniu orzeczeń, które są dotknięte naruszeniem prawa, ale nie każdym, ale jedynie rażącym i to takim, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku sądu odwoławczego, gdyż to przeciwko orzeczeniu tego sądu jest kierowana kasacja. Oznacza to, że Sąd Najwyższy, orzekając w postępowaniu kasacyjnym, nie jest uprawniony do kontrolowania i weryfikowania ustaleń faktycznych. Nie jest również władny do oceny współmierności orzeczonej kary.

Patrząc z tej perspektywy na wniesioną kasację, stwierdzić trzeba, że jest ona niczym innym jak próbą ponowienia kontroli odwoławczej. Kontrola ta została już przeprowadzona, a to, że jej wyniki nie spełniają oczekiwań skazanych nie świadczy o jej wadliwości.

Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku przeprowadzona z perspektywy stanowiska Sądu pierwszej instancji oraz zarzutów podnoszonych w apelacji wniesionej na korzyść oskarżonych prowadzi do wniosku, że Sąd odwoławczy wywiązał się należycie ze swoich obowiązków kontrolnych (zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i art. 7 k.p.k.)

Sąd odwoławczy zasadnie zaaprobował ocenę dowodów, przeprowadzoną przez Sąd pierwszej instancji. Ten ostatni wskazał bowiem, jakie fakty i na jakiej podstawie zostały uznane za udowodnione, a także jakim dowodom odmówił

waloru wiarygodności. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wprost wynika, że zarówno S.C., jak i P.C. byli aktywnie zaangażowani w proceder uprawy konopi. Jak wynika chociażby ze treści zarejestrowanych rozmów, E.C., także skazana za współsprawstwo do zarzucanych im przestępstw, zwracała się do oskarżonego P.C. słowami: „synek, ile roślinka powinna mieć wilgotności?” (k. 735), zaś oskarżonemu S.C. wydawała polecenia dotyczące odważania (k. 745 – 746). Karty te zostały objęte wyliczeniem, zamieszczonym w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji. Co zaś tyczy się zarzutu rzekomo wadliwych ustaleń faktycznych w zakresie zarzutu posiadania znacznych ilości suszu konopi to wskazać należy, że ów susz stanowił owoc uprawy, realizowanej wspólnie i w porozumieniu przez oskarżonych. To, że był on magazynowany w określonym miejscu nie oznacza, że jego posiadaczem była wyłącznie osoba, która go tam zawiozła. Chybionym jest podnoszenie w kasacji obrazy przepisów art. 2 § 2 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 410 k.p.k. Ten pierwszy określa generalną dyrektywę postępowania karnego i dopiero wykazanie naruszenia szczegółowych norm procesowych stanowiących ich konkretyzację, może być traktowane jako spełnienie ustawowego wymagania przedstawienia zarzutów kasacyjnych. Ten drugi zawiera nakaz rozstrzygania niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, a w kasacji nie wskazano żadnej takiej okoliczności, która wbrew dyspozycji art. 5 § 2 k.p.k. zostałaby rozstrzygnięta na niekorzyść oskarżonych. Pozbawionym racji jest również podniesienie zarzutu obrazy art. 410 k.p.k., gdyż nie jest on powiązany ze wskazaniem tych okoliczności, na których oparł się Sąd odwoławczy, mimo że nie zostały ujawnione na rozprawie lub tych, które pozostały poza jego polem widzenia. Naruszenia art. 410 k.p.k. nie stanowi nieuczynienie dowodu elementem ustaleń faktycznych będące wynikiem jego oceny.

Drugi z zarzutów dotyczył wadliwości zaskarżonego wyroku, w zakresie odnoszącym się do wymiaru kary. Skarżący nie wykazał, że w realiach niniejszej sprawy doszło do wadliwego posłużenia się kryteriami opisanymi w art. 53 k.k., a jedynie, że Sąd nie uzasadnił należycie owego wymiaru. Co istotne, tak sformułowany zarzut ten nie odnosił się w ogóle do wyroku Sądu odwoławczego, gdyż ten nie wymierzał skazanym kary.

Jednak nawet potraktować powyższy zarzut jako dotyczący wadliwego rozpoznania zarzutu apelacyjnego odnoszącego się do rażącej surowości kary, to i w takim ujęciu uznać należy go za chybiony. Sąd odwoławczy nie ma obowiązku przeprowadzenia kompleksowej argumentacji, przemawiającej za określonym wymiarem kary. Celem jego weryfikacji jest wyłącznie ocena rażącej niewspółmierności kary. W tym zakresie rozważania Sądu odwoławczego uznać należy za spełniające standard kontroli instancyjnej. Nie jest zatem tak, że Sąd do kwestii kary w ogóle się nie odniósł, bądź że jego analiza miała charakter pozorny.

Podkreślić przy tym trzeba, że w świetle ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, przepis art. 53 k.k., z uwagi na ograniczenie zawarte w art. 523 § 1 zd. 2 k.p.k., co do zasady nie może stanowić podstawy kasacji. Nie zawiera unormowania stanowczego, a ujęte w nim dyrektywy i przesłanki podlegają ocenie w ramach swobodnego uznania sędziowskiego. Podważanie zatem ocen dokonywanych w tej sferze możliwe jest jedynie w ramach zarzutu rażącej niewspółmierności kary (art. 438 pkt 4 k.p.k.), nie zaś obrazy prawa materialnego. W skrajnych wypadkach możliwe byłoby do wyobrażenia naruszenie prawa materialnego - art. 53 k.k. - ale tylko wówczas, gdyby sąd wprost zanegował zastosowanie się do dyrektyw z niego płynących (tak np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2016 r., III KK 191/16). Sytuacja taka w niniejszej sprawie jednak nie zachodzi.

Mając na względzie powyższe, wobec nietrafności podniesionych zarzutów, kasację należało uznać za oczywiście bezzasadną i jako taką oddalić. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto po myśli art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. i art. 633 k.p.k.